

Stary i nowy Lublin

Krótki przewodnik po naszym mieście

Lublin, jedno z najstarszych miast Polski, rozmaite przechodził koleje w ciągu swego dziesięciowiekowego, a może i dłuższego istnienia. Początek miasta gubi się w pomroce dziejów bajecznych naszego kraju. Kolejny rozkwit i upadek, klęski żywiołowe, wrogie najazdy, przywileje od których zależał rozwój i dobrobyt miasta, najrozmaitsze czynniki społeczne i polityczne coraz to inaczej kształtowały zewnętrzny wygląd Lublina.

Obecnie miasto zawiera w swym obrębie szereg dzielnic, z których najbardziej ożywionymi są: ul. Krakowskie Przedmieście, mająca charakter pryncypalnej, oraz dzielnica przemysłowa (ul. Zamojska i jej okolice), gdzie ogniskuje się życie przemysłowe miasta, oraz ruch od dworca kolejowego do śródmieścia.

Dworzec kolejowy został wzniesiony przez Rosjan w latach 1876/1877, podczas działań wojennych w roku 1915 zniszczony przez pożar, następnie odrestaurowany prowizorycznie. Wygląd obecny nadano mu w latach 1926/1927 podczas gruntownej przebudowy. Od dworca ulicami Foksalną i Zamojską dochodzi się do mostu żelazo-betonowego (1909 r.) na Bystrzycy. Po drodze mijamy bocznice z prawej strony: Bychawską, oraz Fabryczną, prowadzącą do Zakładów budowy aeroplanów p.f. Plage i Laśkiewicz. W okolicy fabryki: cementu, eternitu, odlewnie i huta szklana. Z lewej strony również dwie bocznice. Aleja Jagiellońska i Zygmuntowska.

Przy ulicy Zamojskiej mamy kilka dawnych zabytków budownictwa: kościół OO. Misjonarzy, wzniesiony w 1696 roku na miejscu zboru arjańskiego. Od 1714 r. w gmachach klasztornych mieści się Seminarjum Duchowne, zrazu pod zarządem Misjonarzy, a od czasu powstania styczniowego pod zarządem duchowieństwa świeckiego. Gmachy od strony łąk ozdobione są prastaremi, wmurowanymi w ściany medaljonami, wykonanymi w płaskorzeźbie. Medaljony przedstawiają królów i książąt polskich naprzemian z symbolicznymi znakami.

Przy tejże ulicy mieszczą się pałac biskupi i konsystorz generalny, a naprzeciwko nich dawny pałac Wrońskich z kamiennymi arkadami. Z Zamojskiej przez ulicę Królewską przechodzi się na

plac katedralny, oddzielony od niej balustradą, a z dwóch innych stron otoczony zabudowaniami. Na lewo ciągną się budynki, mieszczące kancelarię parafjalną i pomieszczenie księży oraz służby, dalej wznosi się najwyższa w Lublinie wieża t. zw. Brama Trynitaraska, wzniesiona w 1826 roku w stylu neogotyckim jako dzwonnica katedry. Przytykają do niej gmachy jezuickie, w których znalazło siedzibę Semin. Naucz. Żeńskie, a które dawniej mieściły szkoły OO. Jezuitów i słynną ich drukarnię.

Sama katedra, ongiś kościół jezuicki, wzniesiony w 1586 r. jest pięknym zabytkiem architektury. Szczególnie malowniczo wygląda z boku, od ul. Podwale, gdzie mury jej wzmocnione są gigantycznymi szkarpami. Do placu katedralnego świątynia zwrócona jest frontonem z dwoma wieżycami, które są nakryte hełmami barokowymi. Portyk z 4 kolumnami pochodzi z połowy XIX wieku.

Wnętrze świątyni, utrzymane w stylu szlchetnego baroku, pokrył freskami w latach 1757/1758 Józef Majer, malarz z dworu Augusta III. Główna nawa zakończona wspianiem prezbiterjum z czarnozłotym ołtarzem robi wrażenie nieco ponure. W wielkim ołtarzu znajdują się Ukrzyżowanie i Jan Chrzciciel nieznanymi mistrzami włoskimi oraz piękna płaskorzeźba w drzewie, niewątpliwie b. stara przedstawiająca Narodzenia Chrystusa. Przy ołtarzu Michała Archanioła stoi chrzcielnica z XIV w. z napisem staroniemieckim. W prezbiterjum godne widzenia są umieszczone pod oknami 2 obrazy ze szkoły Rubensa: Ostatnia Wieczerza i Śmierć Jana Chrzciciela. Po obu stronach prezbiterjum kaplice: Krzyża Trybunalskiego znanego z legendy o sędziach niesprawiedliwych i kaplica poetów Pola i Klonowicza, z Madonną Strzaleckiego w ołtarzu. Z tej ostatniej kaplicy piękne drzwi z czarnego dębu prowadzą do zakrystji wikariuszowskiej, przez którą przejść można do słynnej na całą Polskę sali akustycznej, urządzonej w ten sposób, że słowa wyszeptane w jednym jej kącie, słychać w drugim zupełnie wyraźnie, mimo iż nie słychać ich w pośrodku sali. Skarbiec katedralny zawiera wiele cennych pamiątek, między innymi ornaty z XVI wieku, taburet Sobieskiego, starożytne mszały, graduał z XVII wieku etc.

Naprzeciwko placu katedralnego, po drugiej stronie ulicy Królewskiej wznosi się kościół OO. Jezuitów p.w. Świętych Piotra i Pawła, z 1816 r. Ulica Królewska wychodzi na plac Króla Łokietka zamknięty z jednej strony gmachem Magistratu, przerobionym z murów po zniszczonym przez pożar w 1800 roku kościele Karmelitów. Gmach mieści biura Magistratu, Salę Rady Miejskiej i Pogotowie Ratunkowe. W skarbcu znajdują się miecze katowskie, klucze miasta etc. Z drugiej strony placu wznosi się potężna budowla Brama Krakowska z bastionem od strony Krakowskiego Przedmieścia. Jest to część obwarowań miejskich, którymi zabezpieczył gród nasz Kazimierz Wielki. Zrąb wieży datuje się z 1342 roku, obecny zaś wygląd nadano jej przy odrestaurowywaniu

w 1768 r. za czasów Stan. Augusta. Oddawna służy ona za czatownię Straży Ogniowej.

Za bramą Krakowską rozciąga się najstarsza dzielnica Lublina. Tu przebiega najwęższa w mieście średniowieczna uliczka zw. Szambelanką, tu mamy Rynek z gmachem Trybunału pośrodku, tu sieć ulic charakterystycznych z pochyłymi murami, pełnych załamów i niespodziewanych perspektyw. W rynku stoją kamienice: Klonowicza (obecnie Nr. 2), Lubomelskich, pod Nr. 8 i Sobieskich pod Nr. 12, w której mieszkali więźniowie Żółkiewskiego car Wasyl Szujski i jego bracia. W ulicy Olejnej, pod Nr. 29 mieściła się ongi mennica, na Złotej w kamienicy pod lwami - apteka.

Ulicę Złotą zamyka kościół św. Stanisława i przytykające doń gmachy po-dominikańskie. Zaczęty przez Kaz. Wielkiego równocześnie z Bramą Krakowską, kościół był świadkiem ważnych dziejowych wydarzeń; tu odprawiono nabożeństwo po podpisaniu Unji, tu zawiązał konfederację w sukurs Barszczanom Józef Rojowki w roku 1768, tu wreszcie obradowały sejmy. Kościół jest w posiadaniu bezcennej relikwji, największej części drzewa Krzyża Świętego, której cuda i historję uplastyczniają stare obrazy pomieszczone w nawach kościoła. Świątynia ma 10 kaplic, wśród których bardzo oryginalna Tyszkiewiczowska za głównym ołtarzem, z freskiem na suficie, przedstawiającym Sąd Ostateczny.

Kościół ma szereg kaplic. W jednej z nich ciekawa figura Bolejącego Chrystusa ukryta wśród kotar, w innej cudowny obraz M. B. Trybunalskiej, w ostatniej z kaplic po stronie prawej przechowywana jest relikwja – drzewo Krzyża Świętego. W tejże kaplicy znajdują się nagrobki Firlejów, jej fundatorów.

Poza tem w kościele warte są obejrzenia: zakrystja, najstarsza część murów budowli, podziemia, sztandar z 1618 roku, w nawie głównej i przed jednym z bocznych ołtarzy złożone figury turka i pazia francuskiego.

Kościół i klasztor otoczone są siecią starożytnych uliczek i zaułków: Złota, Dominikańska, Archidjakońska etc. Tą ostatnią można się dostać na górę Dominikańską, z której roztacza się widok na Zamek, wzniesiony na wysokiej, regularnego kształtu górze. Do roku 1340 był on drewniany. Mury wznosił wielki budowniczy - król Kazimierz. On również wznosił masywną basztę niesłusznie przypisywaną Danielowi Halickiemu. Ta baszta oraz w obrębie murów znajdujący się kościół Św. Trójcy – to najstarsze części Zamku. Neogotycki wygląd zewnętrzny uzyskał Zamek podczas restauracji w czasach Król. Kongresowego. Baszta ma mury grubości 4

metrów, wewnątrz spiralny chodnik biegnący dokoła komnat wewnętrznych aż na szczyt wieży.

Kościół św. Trójcy to jeden z najpiękniejszych w Polsce zabytków. Zbudowany z niezwykłym umiarem, pokryty bardzo pięknymi freskami, które, niestety w dużej części zniszczyło barbarzyństwo rosyjskich władz zaborczych, stanowi skarb Lublina. Wnętrze oświetlają okna z piękną polichromją we wnękach. Sklepienia gotyckie, wsparte na jednym słupie, również pokryto freskami. Żebra sklepień mienia się barwami starożytnych ornamentów. Polichromja kościoła jest dziełem Andrzeja, jednego z ruskich malarzy Władysława Jagiełły i pochodzi z r. 1415. Freski zasmarowane przez Rosjan wapnem, restaurowali art. malarze pp. Trojanowski i Świeży.

Do Zamku wiedzie uliczka Zamkowa, przebiegająca po moście nad inną, niżej położoną ulicą i zabudowana b. ciekawymi domami mieszczańskimi z XVII i XVIII wieku. Na przedłużeniu Zamkowej leży ul. Grodzka prowadząca do centrum Starego Miasta przez t. zw. bramę Grodzką. Brama ta – kompleks murów starożytnych, obecnie zamieszkałych przez żydowski proletarij – ongiś zamykała miasto od strony zamku żelaznymi bronami i mostem zwodzonym.

Przeszedłszy Grodzką i Rynkiem przez Krak. Bramę wychodzimy na plac Króla Łokietka. Na prawo ciągnie się dzielnica żydowska, t. zw. Lubartowskie, przed nami Krak. Przedm. Przecinające centrum współczesnego miasta. Najbliższe budowle po stronie prawej Krak. Przedm. To Magistrat - wzniesiony w 1609 r. jako kościół i później przerobiony, a za nim kościół św. Ducha z 1419 r. wielokrotnie niszczone przez pożary. W kościele ciekawe starożytne obrazy i cudowna Matka Boska w głównym ołtarzu. Dziedziniec za kościołem ukazuje najbardziej starożytną część budowli z żelaznymi drzwiami wiodącymi do zakrystji.

Dalej Krak.- Przedm. doprowadzi nas do przecznicy, ul. Początkowskiej, przy której mieści się Powiat. Kom. Policji w dawnym pałacu Potockich. Po tejże stronie znajdziemy jeszcze obelisk Unji lubelskiej z 1825 r. wzniesiony na miejscu pierwotnego z 1569 r., a za nim pałac Radziwiłłów, obecnie Dowództwo Okr. Korpusu II-go. Po przeciwległej stronie Krak.- Przedmieścia wznosi się kościół Kapucynów; poza obrazem ilustrującym legendę o śnie Leszka Czarnego oraz poza kaplicą gotycką niema nic interesującego. Dalej przy ulicy Krak.- Przedm. wznoszą się: poczta, gmachy bankowe, gmach Sądu Okręgowego, wreszcie u samego jej końca – park miejski zwany Ogrodem Saskim. Park ma b. piękne okazy różnych drzew, krzewów, niewielki zwierzyńiec etc. Wśród brzoź stoi tam kamień z 1837 r. poświęcony założycielowi Parku.

Do najciekawszych zabytków Lublina, poza wyżej wymienionymi należą jeszcze dwa kościoły: powizytkowski i pobernardyński. Powizytkowski znajduje się przy ul. Namiestnikowskiej, naprzeciw gmachu Teatru Miejskiego. Fronton ma gotycki, przypierający do masywnej,

czworogrannej wieży. Świątynię wznosił Władysław Jagiełło na pamiątkę Grunwaldu. Wieża pochodzi z czasów późniejszych. Fasada kościoła wydaje się zbyt mało smukła jak na gotyk, a to z tego powodu, że poziom ulicy leży obecnie conajmniej o metr wyżej niż ongi. Wewnątrz kościoła bardzo starożytne stalle z malowidłami i godne uwagi drzwi dębowe, wiodące z prezbiterjum do zakrystji. Nad sklepieniem kościoła znajduje się drugie, starsze, ze śladami fresków. W gmachach poklasztornych znajduje się stary obraz św. Brygidy oraz sala z orłami jagiellońskimi.

Gmachy pobernardyńskie mają ciekawą architekturę, szczególnie od ulicy Bernardyńskiej. Wznosi się nad niemi wysmukła wieża dzwonnicza, na której był kiedyś zegar. Dziedzińce klasztorne od ul. Dolnej P. Marji oraz wewnętrzne mają charakter bardzo starożytny. Sam kościół, budowla imponujących rozmiarów, ma szereg nagrobków, przeważnie z czarnego marmuru: Osmólskiego, Trembińskiego, Jana Kochanowskiego. Epitafium Teodora Ustrzyckiego ma napisy greckie i łacińskie, wmurowany w ścianę po stronie prawej pomnik Wojciecha Oczki, lekarza królewskiego zdobi płaskorzeźbiona postać zmarłego. W jednym z filarów kamień nagrobny z czerwonego marmuru, bezimienny, ze spoczywającym rycerzem w zbroi.

W murach poklasztornych mieści się obecnie licząca z górą 100,000 tomów biblioteka uniwersytecka. Lublin, szczególnie na Starem Mieście, ma mnóstwo cennych zabytków, których w tym szkicu wyczerpać nie można. W każdym jednak razie zapoznaje on z najważniejszymi zabytkami miasta: zamkiem, katedrą i kościołami: pobernardyńskim, poddominikańskim i powizytkowskim.